

Sygn. akt: I C 159/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2017 r.n

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Martyn Bartnik
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Katarzyna Frydrych

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2017 r. w Krośnie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. B. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. B. (1) kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18.10.2015r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. B. (1) kwotę 4.720,49 zł (cztery tysiące siedemset dwadzieścia złotych czterdzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

S ę d z i a

Sygn. akt I C 159/17

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 24 listopada 2017 roku

Powód W. B. (1) domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 45.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 października 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swoje żądania podniósł, że w dniu 11 października 2002 roku w miejscowości posada G. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł jego ojciec J. B. (1), natomiast sprawca tego zdarzenia – A. B. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powód zaznaczył również, że przed wszczęciem procesu zażądał od ubezpieczyciela zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej go ze zmarłym, lecz strona pozwana dobrowolnie wypłaciła mu z omawianego tytułu jedynie 5.000 zł. W. B. (1) wyjaśnił przy tym, że był silnie związany emocjonalnie z ojcem, z którym zamieszkiwał wspólnie przez 22 lata. W efekcie jego śmierć była dla niego traumatycznym przeżyciem. Do dziś nie

może on pogodzić się ponadto ze śmiercią ojca i pielęgnuje pamięć po zmarłym. Ponieważ w ocenie wymienionego wysokość omawianego roszczenia winna kształtować się na poziomie 50.000 zł, niniejszym pozwem dochodzi kwoty 45.000 zł (k. 1-8).

Nakazem zapłaty z dnia 11 października 2016 r., sygn. akt I Nc 1050/16 wydanym w postępowaniu upominawczym tut. Sąd nakazał stronie pozwanej, aby zapłaciła powodowi kwotę dochodzoną pozwem z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania – k. 42.

W sprzeciwie od wymienionego orzeczenia, które zostało zaskarżone w całości, strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania zarzucając, że świadczenie wypłacone już powodowi przed wszczęciem niniejszego procesu zaspokaja uzasadnione roszczenia wyżej wymienionego – k. 45-47.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 listopada 2002 roku w miejscowości P. kierujący samochodem marki D. (...) o nr rej (...), A. B., któremu ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów udzielił (...) S.A., doprowadził do zderzenia z prawidłowo poruszającym się pojazdem marki S. (...) o nr rej (...), w wyniku czego J. B. (1) poniósł śmierć na skutek obrażeń, jakich doznał w wypadku.

W dacie śmierci J. B. (1) liczył 68 lat, był osobą sprawną fizycznie i nie cierpiał na żadne poważne dolegliwości. Zmarły utrzymywał bardzo dobre i ścisłe relacje z powodem, często odwiedzał go przy różnych okazjach, oferując mu niejednokrotnie swoją pomoc, np. przy budowie domu.

Powód w chwili obecnej ma 53 lata, posiada żonę oraz dwójkę dorosłych dzieci. Pracuje jako nauczyciel wychowania fizycznego w szkole. Od chwili spornego zdarzenia W. B. regularnie odwiedza grób ojca, wspomina go i przechowuje pamiątki po nim. Ojciec był dla powoda autorytetem i to pod jego wpływem zajął się sportem.

W chwili wypadku powód miał 37 lat, posiadał już rodzinę, pracę i był osobą samodzielną. Śmierć ojca spowodowała pogorszenie ustabilizowanego dotychczas życia W. B. i spowodowała pogorszenie jego samopoczucia. Pojawiły się ponadto u niego problemy ze snem, które utrzymywały się przez kilka miesięcy. Powód nie był przygotowany na śmierć ojca, która nastąpiła nagle.

Śmierć ojca była dla powoda doświadczeniem obciążającym psychicznie i emocjonalnie. Pojawił się u niego proces żałoby, który podobnie jak towarzyszące mu emocje – smutku, przygnębienia – uznać należy za reakcję naturalną i adekwatną na opisaną sytuację. Wspomniany stan oraz czas jego występowania pozostawał adekwatny dla sytuacji żałoby i nie wiązał się z poszukiwaniem oraz podjęciem przez W. B. leczenia specjalistycznego. Wyżej wymieniony nie zaniedbywał spoczywających na nim obowiązków zawodowych oraz rodzinnych. Nie ujawniał także znaczących wahań nastrojów, stanów depresyjnych czy lękowych.

Sprawcą spornego wypadku był brat powoda, który kierował pojazdem, w którym jako pasażerowie podróżowali – J. B. (1), bratowa oraz siostra powoda. Oprócz ojca W. B. najcięższych obrażeń w wyniku rzeczzonego zdarzenia doznała żona A. B., która w stanie krytycznym została przetransportowana helikopterem do szpitala w R.. Ponieważ dodatkowo matka powoda przebywała wówczas w szpitalu z powodu wylewu, a w wypadku ucierpieli również A. B. i siostra wyżej wymienionego i W. B., to ten ostatni zmuszony został wspólnie ze swoją żoną roztoczyć opiekę nad trójką małoletnich dzieci swojego brata, nad swoimi dziećmi oraz chorą matką. Dodatkowo opiekowali się oni bratową W. B., która po wypadku hospitalizowana była w szpitalu w R., zaś sytuacja taka trwała przez kilkanaście tygodni.

Powód nie zdążył zobaczyć się z ojcem, który zmarł niedługo po przewiezieniu go do szpitala (W. B. dotarł do wskazanej placówki medycznej kilkanaście minut po zgonie J. B.).

Aktualnie powód także funkcjonuje w sposób stabilny, nie ujawniając negatywnych (w sferze psychicznej, emocjonalnej społecznej) skutków opisywanego zdarzenia. W związku ze śmiercią ojca nie wymaga on wsparcia specjalistycznego.

Nie ujawnia także tendencji do rozpamiętywania zdarzeń związanych ze śmiercią ojca czy nadmiernej na nich koncentracji (wspomnienia o zmarłym nie zakłócają jego samopoczucia i aktywności).

W dniu 17 września 2015 r. W. B. zażądał od strony pozwanej zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej zmarłego z powodem w kwocie 100.000 zł. Decyzją z dnia 23 września 2015 roku ubezpieczyciel sprawcy szkody przyznał wyżej wymienionemu z omawianego tytułu zadośćuczynienie w wysokości 5.000zł

(dowody:

- opinia sądowo-psychologiczna M. N. – k. 77-79,
- zeznania świadka T. B. – k. 93-94,
- zeznania powoda W. B. (1) – k. 107-108,
- akta szkody nr (...) – k. 75).

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka i powoda, bowiem są one spójne oraz logiczne, a także znajdują pełne potwierdzenie tak w treści dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego, autentyczności których nie kwestionowała żadna ze stron. Jako równie przekonująca oceniona została opinia biegłej M. N.. Jest ona rzetelna i stanowcza, zaś jej autorem jest osoba posiadająca stosowne kwalifikacje. Żadna ze stron nie podważała nadto wniosków, do jakich doszła biegła w treści rzeczonyj ekspertyzy.

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie przypomnieć należy, iż zgodnie z treścią art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać, temu, czyje dobro zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Tymczasem zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, członkowi najbliższej rodziny zmarłego poszkodowanego może zostać zasądzona (na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 §1 kc) zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy osoba ta faktycznie takiej krzywdy doznała na podstawie stosownych przepisów prawa, również wtedy, gdy śmierć poszkodowanego nastąpiła przed datą wejścia w życie i obowiązywania art. 446 §4 kc (3 sierpnia 2008 roku), który obecnie wprost taką możliwość przewiduje (por. uchwała z dnia 13 lipca 2011 roku sygn. akt III CZP 32/11, wyrok z 14 stycznia 2010 roku IV CSK 307/09, uchwała z 22 października 2010 roku III CZP 76/10).

Z kolei stosownie do treści art. 822 §1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkodę wyrządzoną osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta była umowa ubezpieczenia. Tymczasem pomiędzy stronami bezsporny pozostawał fakt, iż odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 11 listopada 2002 roku ponosi (...) S.A. w W.. Stronę pozwaną obciążą zatem, na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 §1 kc, obowiązek wypłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez niego krzywdę związaną z utratą osoby najbliższej, jaką był dla niego jego zmarły ojciec oraz za utratę przez w/w dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych z bliską mu osobą. Materialnoprawna podstawa odpowiedzialności strony pozwanej zawarta jest przy tym w treści art. 822 kc oraz przepisach art. 9, 13 ust. 2 i art. 19 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zważywszy na rozmiar krzywdy doznanej przez W. B. (1) w wyniku zachowania osoby ubezpieczonej u strony pozwanej, Sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia przysługującego w/w będzie kwota 45.000 zł. Przeprowadzone w sprawie dowody, w tym zeznania świadka T. B. i powoda, dają podstawę do stwierdzenia, że w dacie śmierci ojciec był dla W. B. osobą, która od dziecka stanowiła dla niego oparcie i była zawsze obecna w jego życiu.

Kontakt z ojcem był dla powoda niewątpliwie bardzo istotny i W. B. pozostawał z nim w bardzo dobrych relacjach. Powód mógł zwłaszcza liczyć na stałą pomoc i wsparcie ojca, który był dla niego autorytetem.

Oceniając, jaka suma jest odpowiednia w przypadku W. B. (1) tytułem należnego mu świadczenia, Sąd miał na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania negatywnych doznań u w/w, a także ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych zachowaniem sprawcy spornego wypadku. W sprawie, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej okolicznościami, które wpływają na wysokość świadczenia przewidzianego w treści art. 448 kc są bowiem między innymi dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką pełniła w rodzinie osoba zmarła, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienia zaburzeń będących skutkiem odejścia (nerwica, depresja), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, V ACa 646/12, LEX 1220462).

W rozpatrywanym przypadku uwzględnić zatem należy okoliczność, że śmierć ojca nie wywołała u powoda trwałych, utrwalonych zaburzeń emocjonalnych (zaburzenia depresyjne, depresja, zaburzenia lękowo-depresyjne) i nie wpłynęła w zasadniczy sposób na spełnienie przez niego ról życiowych. Zdarzenie to było natomiast jedną z przyczyn tego, że przez dłuższy czas od chwili wypadku był on zmuszony zaopiekować się kilkoma członkami swojej rodziny i godzić te obowiązki z pracą zawodową oraz sprawowaniem pieczy nad własnymi małoletnimi dziećmi (gdyby J. B. nie ucierpiał w wypadku niewątpliwie przejąłby przynajmniej część wspomnianych obowiązków). Ustalając wysokość przedmiotowego świadczenia na omawianym poziomie Sąd miał ponadto na uwadze wskazanie Sądu Najwyższego, który w licznych orzeczeniach stwierdzał, że wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (por. wyrok SN z 26 lutego 1962 IV CR 90/61, OSNCP 1963 rok, poz. 105, wyrok z 24 kwietnia 1965 roku I Pr 203/65, OSPiKA 1966, poz. 91 oraz wyrok z 13 grudnia 2007 roku I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Zasądzając odsetki ustawowe od należności głównej od dnia 18 października 2015 roku (art. 481 kc) Sąd kierował się treścią art. 455 kc, zgodnie z którym w przypadku zobowiązań bezterminowych (do takich zalicza się zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia) dłużnik popada w opóźnienie po wezwaniu go do spełnienia świadczenia przez wierzyciela. Reguła wynikająca z art. 455 kc ulega jednak modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Jak stanowi bowiem przepis art. 817 kc, a także art. 14 wyżej powołanej ustawy z 22 maja 2003 roku ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie, chyba że wyjaśnienie we wskazanym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania okaże się niemożliwe. W tym ostatnim przypadku 30 dniowy termin ulega stosownemu wydłużeniu (por. wyrok SN z 28 czerwca 2005 roku I CK 7/05, LEX nr 153254 oraz wyrok z 22 lutego 2007 roku I CSK 433/06, LEX 274209). W okolicznościach sprawy uznać należy, że pozwany zakład ubezpieczeń popadł w opóźnienie ze spełnieniem świadczeń z tytułu zadośćuczynienia należnego powodowi właśnie we wspomnianej dacie, a więc po upływie 30 dniowego terminu liczonego od daty, w jakiej W. B. (1) zażądał od ubezpieczyciela wypłaty na jego rzecz zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Zdaniem Sądu, w rozpatrywanym przypadku strona pozwana miała bowiem pełną możliwość ustalenia w toku postępowania likwidacyjnego rzeczywistej wysokości szkody osobowej, jaka wystąpiła po stronie w/w w terminie, o którym mowa w treści art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści art. 100 kpc. Ponieważ powód wyłożył koszty postępowania w kwocie 7.440,29 zł (4.800 zł koszty zastępstwa procesowego §2 pkt Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804), 356,29 zł – wydatki na wynagrodzenie biegłej oraz 34 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa i wygrał proces w 77,78% może skutecznie domagać się ich zwrotu od przeciwnika w wysokości 5.787,05 zł ($7.440,29 \times 77,78\% = 5.787,05$ zł). Z kolei z uwagi na fakt, iż strona pozwana utrzymała się ze swymi twierdzeniami w 22,22% i poniosła koszty w kwocie 4.817 zł (4.800 zł – koszty zastępstwa + 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa) należy się jej ich zwrot do kwoty 1066,56 zł (4.800 x

22.22% = 1.066,56 zł). Ostatecznie świadczenie zasądzone w tym przypadku stanowi różnicę pomiędzy należnościami przysługującymi stronom ($5.787,05 - 1.066,56 \text{ zł} = 4.720,49 \text{ zł}$).